

Maszynami taniej

Dodano: 13.05.2010

13.05.2010

Maszynowe pozyskanie jest bezpieczniejsze i tańsze.

Tak mówi Jan Wiśniewski, nadleśniczy w Gidlach.



Jego zdaniem maszyny nie tylko oszczędzają ludziom ciężkiej pracy fizycznej, ale też odciążają leśniczych. W Gidlach można było zredukować o połowę liczbę leśnictw.

W Gidlach jest teraz 7 maszyn: 3 harwestery i 4 forwardery.

A koszty? W Gidlach pozyskanie i zrywka maszynowa to koszt ok. 30 zł za kubik. W porównywalnych nadleśnictwach to 45-50 zł. Tak mówi Jan Wiśniewski.

Zdaniem Zenona Dobromilskiego, przedsiębiorcy leśnego posiadającego kilka zestawów wysokowydajnych maszyn leśnych, tylko 16 nadleśnictw (na ponad 400 wszystkich), które zrobiły przetargi na pakiety maszynowe, zaoszczędziło dla LP 2 mln zł.

Ale takie pakiety obejmują raptem ok. 1 proc. całego rocznego pozyskania.

firmylesne.pl

Źródło: Głos Lasu 4/2010

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.